

# Dorota Piekarska-Winkler

---

## W poszukiwaniu podobieństw Wschodu u Zachodu : chrześcijaństwo ewangeliczne św. Teodozjusza z Klasztoru Pieczerskiego pod Kijowem i św. Franciszka z Asyżu

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/2, 87-95

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOROTA PIEKARSKA-WINKLER

## W POSZUKIWANIU PODOBIENSTW WSCHODU I ZACHODU. CHRZEŚCIJAŃSTWO EWANGELICZNE ŚW. TEODOZJUSZA Z KLASZTORU PIECZERSKIEGO POD KIJOWEM I ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU

Niniejszy artykuł powstał pod wpływem pracy T. Spidlika *Ignacy Loyola a duchowość Wschodu*.<sup>1</sup> Autor podjął w niej zagadnienie podobieństwa duchowości katolickiej i prawosławnej w medytacji i modlitwie indywidualnej. Jest to jedna z niewielu publikacji, traktująca o bliskości obu odłamów chrześcijaństwa. W dobie wzajemnych niechęci, wynikających z protestów Kościoła prawosławnego wobec działalności Kościoła katolickiego na terenach Rosji rzadko podejmowany jest temat zbliżenia konfesji. Artykuł ten ma za zadanie pokazać bliskość chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego na przykładzie dokonania św. Teodozjusza z pieczar pod Kijowem i św. Franciszka z Asyżu, którzy kierowali się w życiu ideami chrześcijaństwa ewangelicznego.

**„On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka, uniżył samego siebie (...)”**  
[Filip. 2, VI-VIII]

Zasadniczą cechą chrześcijaństwa ewangelicznego jest jego kenotyczny charakter. Kenoza to grecki termin (kenosis), użyty w formie czasownikowej u Apostoła Pawła w Liście do Filipian, oznaczający umniejszenie, uniżenie siebie.<sup>2</sup> W chrześcijaństwie ewangelicznym, polegającym na naśladowaniu uniżonego Chrystusa, odnaleźć można tradycje ascetyzmu palestyńskiego. W odróżnieniu od ojców egipskich i syryjskich, którzy zdumiewali heroicnością ascezy, darem czynienia cudów oraz poziomem życia kontemplacyjnego, ojcowie palestyńscy byli znacznie skromniejsi, posiadali za to dar, który według Antoniusza Wielkiego stanowił główną cnotę ascety – roztropność, rozumianą jako poczu-

<sup>1</sup> T. Spidlik: *Ignacy Loyola a duchowość Wschodu*. Przeł. Ł. Skuza, Kraków 2001.

<sup>2</sup> Zob.: A. И. Клибанов: *Духовная культура средневековой Руси*. Москва 1994, s. 92.

cie miary i duchowy takt.<sup>3</sup> Reguła życia ojców palestyńskich była surowa, ale nie było w niej nic, co wykraczałoby poza fizyczne i umysłowe możliwości ascety. Zdaniem G. Fiedotowa, ojcowie palestyńscy doprowadzili do humanizacji ideału ascetycznego, ponieważ nie poszukiwali i nie praktykowali sztucznych ćwiczeń dla umartwienia ciała.<sup>4</sup> Ich asceza polegała na powściągliwości, poście, czuwaniu, pracy fizycznej, na dzieleniu życia pomiędzy cichą modlitwą, obowiązki wobec wspólnoty oraz posługę światu.

**„Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych”. [Mat. 11; 29]**

Ewangeliczny obraz unizonego Chrystusa stał się ideałem życia zarówno św. Teodozjusza (1036?-1074) z klasztoru Pieczerskiego pod Kijowem jak i św. Franciszka z Asyżu (1181?-1226). To wielkie postacie chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu – ojciec monastycyzmu rosyjskiego i założyciel Zakonu Braci Mniejszych. Żyli w różnym czasie, oddalonych od siebie miejscach, w odmiennych kręgach kulturowych. Ich losy oddzielone były od siebie barierami, zdawałoby się nie do pokonania, tymczasem nie miały one wpływu na drogę duchową, jaką obaj Święci przeszli. Postanowili żyć na wzór ubogiego Chrystusa, zachowywać Ewangelię w każdej najprostszej nawet czynności.

Św. Teodozjusz (jego świeckie imię nie jest znane) jest jedynym staroruskim świętym, o którego dzieciństwie i młodości zachował się bogaty materiał biograficzny. Żywoć św. Teodozjusza opisany przez kronikarza monasteru Pieczerskiego Nestora zawiera niewiele fragmentów skopiowanych ze znanych na Rusi żywotów ojców Wschodu (zabieg często spotykany w żywotopisarstwie), charakteryzuje się natomiast wieloma zapisami oryginalnymi.<sup>5</sup> Teodozjusz urodził się w zamożnej rodzinie, ale od wczesnych lat dziecięcych przejawiała się w jego zachowaniu obojętność wobec bogactwa. Znalazła ona najpierw wyraz w noszeniu ubogich szat. Rodzice wiele razy napominali Teodozjusza, by zakładał strój odpowiedni do urodzenia. Tymczasem on, gdy posłusznie ubierał się w szykowne szaty, „chodził w nich, jakby ciężar na sobie nosząc” i po kilku dniach oddawał ubiór biedakom.<sup>6</sup>

Św. Franciszek (Jan Giovanni) również pochodził z bogatej rodziny. Mimo że w dzieciństwie i wczesnej młodości korzystał z dóbr dostatniego życia: ubierał się w osobliwy, jaskrawy sposób, rozrzutnie gospodarował majątkiem ojca, brał udział w zabawach z przyjaciółmi; to od momentu nawrócenia (miał wtedy

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 95 oraz Г. Федотов: *Святые Древней Руси*. Глава 2: *Преп. Феодосий Печерский* W: [www.vehi.net/fedotov/svyatye/02.html](http://www.vehi.net/fedotov/svyatye/02.html) s. 3. Antoniusz Wielki (251-356) – założyciel ruchu pustelniczego w Egipcie.

<sup>4</sup> Г. Федотов: *Святые...*, c. 3.

<sup>5</sup> Tamże, s. 4.

<sup>6</sup> Tamże, s. 5.

20 lat) nagle porzucił taki styl życia i upodobał sobie ubóstwo Jezusowe. Zrzekł się spadku po ojcu, pieniądze rozdał biednym i przywdział łachmany żebraka. Były to jego pierwsze kroki na drodze poniżenia i upokorzenia samego siebie.<sup>7</sup>

Teodozjusz w odróżnieniu od Franciszka już w dzieciństwie stronił od zabaw, co w połączeniu z dziurawym odzieniem oraz codziennymi modlitwami w cerkwi przysporzyło mu miano „pomyleńca Bożego”.<sup>8</sup> Elementy „szaleństwa gwoli Chrystusa” widoczne również w późniejszej ascezie św. Teodozjusza stały się z czasem praktyką innych mnichów ruskich, a w szczególności tzw. saloitów tj. szalonych miłością Chrystusa (ros. jurodiwyje).

Za, jak to postrzegano, degradację społeczną, dziwactwa oraz nieustanną pobożność obaj Święci przeżyli ostre konflikty w rodzinach. Teodozjusz był bity przez matkę, trzykrotnie uciekał z domu. Będąc pod wrażeniem opowieści pielgrzymów o świętych miejscach Palestyny, wybrał się z nimi w drogę. Przechwycony przez ludzi wysłanych przez matkę, został pobity, związany i odstawiony do domu, tu zaś matka założyła mu okowy na nogi, by zapobiec kolejnym ucieczkom. Cierpienia tylko hartowały ascetyczne dążenia młodzieńca, ostatecznie uciekł z rodzinnego domu do pieczar św. Antoniusza pod Kijowem (było to ok. 1056 r.).<sup>9</sup>

Franciszek natomiast popadł w konflikt z ojcem, który coraz bardziej narzekał na rozrzutność syna. Gdy ten przeznaczył kolejną kwotę pieniędzy na odbudowę kościoła, ojciec oskarżył Franciszka przed biskupem o kradzież. Franciszek oddał ojcu wszystko co miał i w lichym stroju udał się na tułaczkę, podczas której poświęcał się modlitwie, opatrywaniu chorych i zbieraniu jałmużny. Zamieszkał w Asyżu, gdzie benedyktyni odstąpili mu podupadłą kapliczkę pod wezwaniem Panny Marii Anielskiej (ok. 1207 r.).<sup>10</sup>

**„Nie troszczcie się zbyttnio o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać”. [Mat. 6; 25]**

Św. Teodozjusz przyjął postrzyżyny z rąk św. Antoniusza (założyciela pieczar pod Kijowem), wtedy też otrzymał imię Teodozjusz. Jego życie w pieczarach Antoniusza odznaczało się ukrytymi zazwyczaj przed oczami postronnych ćwiczeniami ascetycznymi uzupełnianymi trudem codziennej fizycznej pracy – spał na siedząco, jadł suchy chleb, meł zżyto dla wspólnoty, przy czym nigdy nie okazywał zmęczenia i bólu, żartował z niewygód, zawsze był pogodny, a przy posiłkach z bracią wręcz wesół. Czyny Teodozjusza tak bardzo wyróżniały go spośród braci pieczerskiej, iż Antoniusz uczynił go przełożonym (ihumenem) zgromadzenia, mimo że Teodozjusz miał zaledwie 26 lat. Od początku sprawo-

<sup>7</sup> Zob.: *Życie św. Franciszka z Asyżu*. W: [www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html](http://www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html) s. 1.

<sup>8</sup> Г. Федотов: *Святые...*, с. 4.

<sup>9</sup> Zob.: *Феодосий Печерский*. W: [www.rulex.ru/0120278.htm](http://www.rulex.ru/0120278.htm) oraz Г. Федотов: *Святые...*, с. 6.

<sup>10</sup> [www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html](http://www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html).

wania funkcji ihumena Teodozjusz zabrał się do budowy klasztoru nad pieczarami, nie porzucił jednak zwykłych obowiązków – zawsze gotów był chwycić za topór, aby narąbać drwa lub też przynieść wody ze studni. Jego postawa pełna prostoty, dobroci, emanująca wewnętrznym spokojem i radością przyciągała naśladowców. Liczba braci piecherskich szybka wzrosła od objęcia przez niego funkcji ihumena z 20 do 100.<sup>11</sup>

Św. Franciszek odnowił kapliczkę po benedyktynach, a pod wpływem Ewangelii o rozesłaniu Apostołów i ich ubóstwie za pozwoleniem biskupa zaczął wygłaszać kazania nawołujące do pokuty. Nie miał zamiaru zakładać zakonu, chciał jedynie wskrzesić życie braterstwa ewangelicznego. Kiedy usłyszał odczytywane w regule słowa: „niech będą mniejszymi”, wykrzyknął: „Chcę, by to braterstwo nazywało się Zakonem Braci Mniejszych”.<sup>12</sup> On pierwszy chciał być mniejszym i aby to osiągnąć, żył w dotkliwym ubóstwie, ukrywał własne zalety, a uwidaczniał braki. Nie oznaczało to wszakże, że był posępny, czy przygnębiony, wręcz przeciwnie, unizanie się było dla niego źródłem radości. Mawiał: „Diabeł ogromnie cieszy się, gdy może pozbawić radości duchowej sługę Bożego”.<sup>13</sup> Naśladowców pouczał w taki oto sposób: „Grzechy twe rozważaj w swej celi i tam je oplakuj oraz żałuj wobec twego Boga, lecz gdy wracasz do braci, zostaw smutek, a bądź pogodny jak inni”.<sup>14</sup> Cieszył się wszystkim, co otacza człowieka: śpiewem ptaków, wschodem słońca, rozkwitającymi pąkami kwiatów. Miewał kazania do zwierząt i roślin. Powszechnie znane są do dziś opowieści o tym, jak z wdzięczności króliki i zające tuliły się do niego, a ptactwo siadało mu na głowie. Swoją postawą pobudzał wielu ludzi do refleksji nad życiem, zaczęli więc przyłączać się do niego naśladowcy, byli wśród nich również i szanowani Asyżanie.<sup>15</sup>

**„Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną”. [Mat. 6; 19]**

Na prośbę św. Teodozjusza została przysłana z Konstantynopola reguła życia cenobitycznego (wspólnotowego) Teodora Studyty<sup>16</sup>, która stała się

<sup>11</sup> [www.rulex.ru/01210278.htm](http://www.rulex.ru/01210278.htm).

<sup>12</sup> G. Montorsi: *Św. Franciszek z Asyżu w świetle pism i pierwszych biografii*. Przeł. Z. Zwolska, Kraków 1990, s. 33.

<sup>13</sup> Tamże, s. 65.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> [www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html](http://www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html).

<sup>16</sup> Teodor Studyta (759-826) doprowadził do rozkwitu Monaster Studycki w Konstantynopolu, napisał też specjalnie dla niego zasady życia klasztornego zwane „regułą studycką”. W opracowanej regule zachował równowagę pomiędzy modlitwą i medytacją nad Pismem Świętym a pracami w monasterze. Reforma życia klasztornego wg. zasad Teodora Studyty szybko rozprzestrzeniła się na inne zgromadzenia. Przejęła ją też społeczność mnichów na Górze Athos. Zob. więcej [www.bazylianie.pl/siz.htm](http://www.bazylianie.pl/siz.htm).

podstawą organizacji życia w klasztorze Pieczerskim. Reguła zawierała surowe zasady, takie jak jednakowy strój dla mnichów, zakaz posiadania rzeczy osobistych (cały dobytek wspólny), nakaz spędzania czasu na ciągłej pracy i modlitwie. Teodozjusz skrupulatnie pilnował wcielania w życie reguły i chociaż był nieprzejednanym zwolennikiem dyscypliny, nigdy nie karał braci za przewinienia.<sup>17</sup> Do surowej reguły Teodozjusz dołączył zakaz „troszczenia się o dzień jutrzejszy”.

Klasztor utrzymywał się całkowicie z pracy własnej mnichów i z jałmużny. Żadne dobra nie były jednak gromadzone na zapas. Jeśli czegoś zbywało, Teodozjusz polecał rozdać to biednym tego samego dnia lub wręcz spalić w piecu, aby nie popaść w zbytnią ufność i zależność od rzeczy. Po śmierci Teodozjusza mnisi klasztoru Pieczerskiego odeszli od tak nieprzejednanej reguły życia wspólnoty.<sup>18</sup>

Św. Franciszek, po tym jak zaczęła wzrastać liczba jego uczniów, ustanowił regułę Braci Mniejszych i przedłożył ją do zatwierdzenia papieżowi Innocentemu III. W regule określił zasady przyjmowania braci do zakonu dopiero po rocznej próbie posłuszeństwa w zachowaniu surowego życia. Warunkiem przyjęcia do wspólnoty miało być rozdanie swoich dóbr ubogim. Tym, którzy przeszli roczną próbę, którzy przyrzekli posłuszeństwo, Franciszek zalecał: „(...) niech mają jedną tunikę z kapturem, a ci, którzy by chcieli, drugą bez kaptura. Ci, których zmusza konieczność, mogą nosić obuwie. Wszyscy bracia niech noszą odzież prostą i skromną (...). Upominam ich i zachęcam, aby nie gardzili i nie sądzili ludzi ubranych w miękkie i barwne szaty (...), lecz niech każdy raczej samego siebie sądzi i sobą gardzi”.<sup>19</sup> W zgromadzeniu Braci Mniejszych do obowiązków należała gorliwa i sumienna praca połączona z modlitwą. Franciszek, podobnie jak Teodozjusz, nauczał, że rzeczy materialnych Bracia Mniejsi posiadać na własność nie mogą. Jedyne dobra, jakie mają być przedmiotem ich troski, to pobożność i modlitwa, a wszystko co doczesne ma pobożności i modlitwie służyć.<sup>20</sup>

Papież Innocenty III początkowo tylko ustnie zezwolił na wprowadzenie reguły Braci Mniejszych, ponieważ wydawała mu się zbyt surowa. Dopiero druga jej wersja została przyjęta.<sup>21</sup>

***„Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża”. [Kor. 1; 17]***

<sup>17</sup> Г. Федотов: *Святые...*, с. 8.

<sup>18</sup> Tamże, s. 9.

<sup>19</sup> Zob.: [www.ofmconv.pl/Franciszek/regula.html](http://www.ofmconv.pl/Franciszek/regula.html) s. 1.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> [www.sciaga.pl/tekst/8494-9zywot\\_swietego\\_franciszka\\_z\\_asyzu](http://www.sciaga.pl/tekst/8494-9zywot_swietego_franciszka_z_asyzu) s. 1.

Cicha, pokorna i uniżona postawa ewangeliczna nie oznaczała skupienia się na sobie i bierności wobec problemów świata i ludzi, przeciwnie postawa ewangeliczna wymagała krzewienia mądrości Bożej oraz niesienia pomocy potrzebującym.

Ihumen Teodozjusz uczynił klasztor Pieczerski nie tylko centrum życia duchowego ówczesnej Rusi, ale też prężnym ośrodkiem życia kulturalnego, prowadzącym działalność oświecicielską.<sup>22</sup> W klasztorze przyjmowani byli wszyscy potrzebujący wsparcia duchowego. Teodozjusz został ojcem duchowym wielu osób, szacunkiem darzyli go książęta i bojarzy, którzy przychodzili do niego do spowiedzi i po nauki duchowe. Kierownictwo duchowe Teodozjusza było początkiem powstałego znacznie później na Rusi ruchu starcostwa. Teodozjusz wziął także na siebie posługę wstawiennictwa. Przed sądami książęcymi bronił ubogich, którzy nie wywiązali się z powinności feudalnych. Lud mawiał o nim: „ojciec Teodozjusz – nasz orędownik”.<sup>23</sup> Klasztor Pieczerski otaczał opieką także potrzebujących pomocy materialnej – na polecenie Teodozjusza w sąsiedztwie klasztoru został wybudowany przytułek, który był całkowicie utrzymywany ze środków wspólnoty pieczerskiej.<sup>24</sup> Ewangeliczna postawa św. Teodozjusza przejawiała się również w sprawach państwowych. Zapraszany na dwór książęcy z racji piastowanej funkcji Teodozjusz nie czynił tajemnicy z faktu, że książę Światosław objął tron niezgodnie z prawem<sup>25</sup>, otwarcie o tym mówił, upominał zwaśnionych książąt ruskich, pisał epistoły demaskatorskie, przestrzegał przed przemocą.<sup>26</sup> Chcąc uchronić klasztor Pieczerski przed wpływami niestabilnej władzy książęcej, zwrócił się do księcia Światosława z prośbą, aby monaster pozostał świątynią niezależną od władzy świeckiej. Było to posunięcie bez precedensu, ponieważ klasztory na Rusi Kijowskiej powstawały przeważnie ze środków finansowych książąt. Funkcjonowały zazwyczaj jako klasztory rodu dynastycznego, nazywane były imionami patronów pary książęcej i przeznaczone na miejsca pochówku osób z tego rodu.<sup>27</sup> Klasztor Pieczerski i nauczanie Teodozjusza stały się wzorem dla nowych zgromadzeń, które z czasem zaczęły powstawać na Rusi. Przed końcem XIII w. około 30 mnichów z klasztoru Pieczerskiego objęło katedry biskupie w różnych grodach Rusi: Rostowie, Smoleńsku, Nowogrodzie, Włodzimierzu, Twerze. Ośrodki te kultywowały pieczers-

---

<sup>22</sup> Н. И. Костомаров: *Русская история в жизнеописаниях ее главнейших деятелей. Преподобный Феодосий Печерский*. В: [www.magister.msk.ru/library/history/kostomar/kostom03.htm](http://www.magister.msk.ru/library/history/kostomar/kostom03.htm). s. 1.

<sup>23</sup> Tamże, s. 4 oraz Г. Федотов: *Святые...*, s. 10.

<sup>24</sup> Г. Федотов: *Святые...*, s. 9.

<sup>25</sup> Światosław – jeden z synów Włodzimierza Wielkiego – objął tron książęcy w Kijowie po odebraniu władzy starszemu bratu Izasławowi.

<sup>26</sup> Г. Федотов: *Святые...*, s. 10 oraz [www.rulex.ru/o1210278.htm](http://www.rulex.ru/o1210278.htm).

<sup>27</sup> G. Podskalsky: *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988-1237)*. Przeł. J. Zychowicz, Kraków 2000, s. 80-81.

ski typ ascezy.<sup>28</sup> Mimo że w historii państwa ruskiego nastąpił półtorawiekowy okres niewoli tatarskiej, nie przepadły w czasie tatarskiej zawieruchy wzorce św. Teodozjusza. Jego tradycja odżyła wraz z działalnością Sergiusza z Radoneża, Epifaniusza Mądrego, Niła Sorskiego i in.<sup>29</sup> Teodozjusz został kanonizowany w 1108 r.

Św. Franciszek wyszedł ze swym nauczaniem do świata podejmując pracę misyjną. W ciągu ponad 15 lat (1208-1224) przemierzył większą część Włoch, dwukrotnie wyruszył poza Włochy, w kierunku Syrii (1212), potem przez Francję i Hiszpanię ku Maroku (1214). Udał się też na Bliski Wschód (1219). Do gromadzących się tłumów przemawiał z prostotą i odwagą, głosząc prawdę bez upiększeń i pochlebstw. I bogaci panowie, i biedota, i osoby duchowne dostrzegali w nim oświeciciela dusz, mimo że Franciszek miał tylko święcenia diakonatu (z pokory nie dążył do przyjęcia kapłaństwa). Ponieważ powiększały się szeregi naśladowców, św. Franciszek założył w 1212 r. drugi Zakon, a w 1221 powstał trzeci, odrębny wśród innych odosobnionych grup – Zakon Pokutników – dla ludzi świeckich, którzy pragnęli postępować według jego nauczania w duchu Ewangelii.<sup>30</sup> Franciszek został kanonizowany w 1228 r.

Życie i działalność Teodozjusza i Franciszka dają, jak widać z powyższego zarysu, liczne przykłady ich bliskości duchowej, choć oczywiste jest, że prócz podobieństw odnaleźć można w drodze obu Świętych i różnice. Odmierna w ich postawie pozostawała właściwie tylko kwestia przeżywania miłości do Boga.

Ewangeliczna postawa św. Teodozjusza pozbawiona była w swej uniżonej prostocie Erosu w znaczeniu mistycznego, napiętnego uczucia do Boga. Pamiętać należy, że brak miłości w takim rozumieniu był typowy dla chrześcijaństwa wczesnego średniowiecza na Rusi, któremu wówczas praktycznie obcy był mistycyzm.<sup>31</sup> Św. Teodozjusz nie oddawał się kontemplacji, jego nocnym modlitwom nie towarzyszyły mistyczne widzenia. Asceza Teodozjusza była przykładem praktyki wschodniej, skupionej na przyswojeniu obrazu cichego Chrystusa. Były w życiu ascetycznym Teodozjusza dokonania nietypowe dla ascetycznego wzorca Wschodu, jak noszenie łańcuchów, włosienicy, wystawianie obnażonego ciała na ukąszenia owadów. Jednak miały one charakter epizodyczny i, jak sugerują badacze zagadnienia, mogły być aktami walki z pokusami ciała, ponieważ Teodozjusz sięgał po nie w młodym wieku.<sup>32</sup> Cicha miłość do Boga przepelniała i przemieniała świętego w sposób, jaki trafnie opisał W. Roza-

---

<sup>28</sup> В. О Ключевский: *Древнерусские жития святых как исторический источник*. Москва 1871, с. 52, 58.

<sup>29</sup> А. И. Клибанов: *Духовная культура...*, с. 94.

<sup>30</sup> [www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html](http://www.ofmconv.pl/Franciszek/zycie.html)

<sup>31</sup> А. И. Клибанов: *Духовная культура...*, с. 94.

<sup>32</sup> Г. Федотов: *Святые...*, с. 6-7.



now po spotkaniach ze starcami – spadkobiercami dorobku Teodozjusza: „Jeśli przestępca ma na swej twarzy pieczęć czynionego przez siebie zła, z czym zgadzają się antropolodzy, to osoba starca musiała mieć w swym wyglądzie pieczęć czynionego dobra, sprawiała więc wrażenie bogopodobieństwa”.<sup>33</sup>

Św. Franciszek natomiast przepełniony był silnym uczuciem miłości mistycznej, o czym zaświadczyli jego biografowie, zwłaszcza Tomasz z Celano, który był przyjęty przez Franciszka do Zakonu.<sup>34</sup> W obszernej biografii Świętego Tomasz z Celano wielokrotnie zwracał uwagę na to, jak szczególną miłość dla Chrystusa okazywał Franciszek, jak bardzo miłość ta pociągała go do naśladowania Chrystusa: „Cała dusza Franciszka była spragniona Chrystusa, wszystko Mu oddawał, nie tylko duszę, lecz i ciało (...). Bracia, którzy z nim żyli, wiedzą, że każdego dnia i każdej chwili usta jego przytaczały słowa Chrystusa i z jaką słodyczą, przyjemnością i czułą miłością rozmawiał o Nim”.<sup>35</sup> Była to miłość przemieniająca, Franciszek nie tylko miał widzenia, miłość Chrystusa przeobrażała Świętego duchowo i cieleśnie, sprawiła, że na jego ciele pojawiły się stygmaty: „W ciele, które stało się białe, można było zobaczyć w samym środku nóg i rąk nie tylko otwory po gwoździach, lecz i same gwoździe, utworzone z mięśni, koloru ciemnego, jaki charakteryzuje metal, a prawy bok zaczerwieniony od krwi”.<sup>36</sup> Stało się to po objawieniu się Franciszkowi Chrystusa w 1224 r. Do końca życia Święty robił wszystko, aby ukryć stygmaty, ale po śmierci, jak zaświadcza Tomasz z Celano, „robił wrażenie, jakby dopiero został zdjęty z krzyża”.<sup>37</sup>

Św. Teodozjusz i św. Franciszek pozostają reprezentantami najszlachetniejszych ideałów chrześcijańskich. Obaj pokazali swoim życiem jak, kierując się Ewangelią, weszli na tę samą drogę służenia sobą Bogu, ludziom, światu – poprzez spieszenie z pomocą, poprzez współprzeżywanie trosk świeckich czy zakonnych siostr i braci, pokorę oraz chęć pozostawania w cieniu mądrości Bożej.

**В поисках Сходств востока и запада. Евангельское христианство св. Феодосия печерского и св. Франциска ассизского**

**Резюме**

В связи с недорозумениями между православной и католической церквями, вытекающими из деятельности католического костела на территории России, редко пишется в последнее время о сходствах восточного и западного христианства.

<sup>33</sup> W. Rozanow, *Okolo cerkownych stien*. T. 2. Sankt-Petersburg 1906, s. 122-123.

<sup>34</sup> G. Montorsi: *Św. Franciszek...*, s. XV.

<sup>35</sup> Tamże, s. 9.

<sup>36</sup> Tamże, s. 16.

<sup>37</sup> Tamże.

В статье предлагается возвращение к теме объединяющих обе ветви христианства факторов. Целью статьи является показать близость восточного и западного христианства на примере жизни и деятельности св. Феодосия Печерского и св. Франциска Ассизского.

Оба святые прошли одинаковый духовный путь евангельского христианства, что доказывается по ходу статьи соответствующими фактами из их жизни, введенными в контекст фрагментов Евангелия.